

**ROLNICY SPOD  
PODDEBIC SZYKUJĄ  
SIĘ DO STRAJKU**

str. 7

**Spółdzielcy  
ocenią zarząd**



str. 10

**Coraz więcej chętnych  
do walki o fotel  
burmistrza Łęczycy**

str. 5

Nowy  
Tygodnik  
Regionalny

cena  
**1,80 zł**  
w tym 8% VAT

# Reporter

ISSN 2299-3703 nr indeksu 286311

PONIEDZIAŁEK, 7 MAJA • NUMER 283/18

## W ŁĘCZYCY

### BRAT ZABIŁ BRATA?

Wszystko wskazuje na to, że był to tragiczny finał awantury. 37-latek chwycił taboret i uderzył nim w głowę swojego o rok starszego brata. Mieszkańcy są zszokowani. Tym bardziej, że podejrzany o morderstwo ma dobrą opinię wśród sąsiadów. Czy w kamienicy przy ul. Kazimierza Odnowiciela doszło do zabójstwa?

czytaj na str. 3



### I Komunia Święta w Łęczycy

str. 9



str. 2

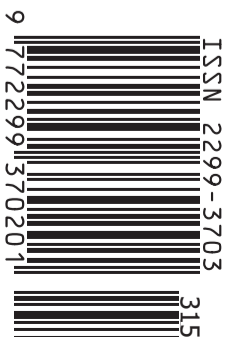
## Matury 2018

### ADAM Z OZORKOWA WALCZY O ŻYCIE!

Ma dopiero 21 lat. Niedawno przeszedł skomplikowaną operację usunięcia glejaka. Na kosztowne leczenie potrzeba prawie 250 tysięcy zł



str. 11



# „Lalka” zaskoczeniem

**Łęczycza** Tegoroczna matura z języka polskiego wielu absolwentów zaskoczyła. „Lalka” Bolesława Prusa nie wszystkim przypadła do gustu. - Język polski jest zawsze wielką niewiadomą – mówią maturzyści z Łęczycy.

W tym roku na maturze z języka polskiego maturzyści mierzyli się z następującym tematem: „Tęsknota - siła niszcząca czy budująca ludzkie życie. Rozważ i uzasadnij swoje zdanie, odwołując się do fragmentu „Lalki”, całej książki Bolesława Prusa oraz wybranego tekstu kultury”.

Po egzaminie z języka polskiego zapytaliśmy absolwentów I LO im. Kazimierza Wielkiego, jak oceniają poziom trudności.

- Ja akurat „Lalki” najbardziej nie chciałem – mówi z uśmiechem Michał Kupis. - Trudność była tym większa, że należało odwołać się nie tylko do fragmentu, ale do całego utworu. Zobaczmy jak wyszło,

kiedy dostaniemy wyniki, ale nie powinno być źle.

- Polski jest zawsze największą niewiadomą. Trudno przewidzieć, co akurat będzie. Chyba matematyka jest łatwiejsza, bo przynajmniej schematyczna. Trzeba jednak przyznać, że było łatwiej niż na maturze próbnej, choć „Lalki” raczej się nie spodziewaliśmy – przyznają Natalia Jeziorska, Konrad Kowalczyk i Dawid Olejniczak.

Maturzyści, mimo że nie do końca zadowoleni z tematu wypracowania, po egzaminie byli uśmiechnięci. Pierwszy stres już minął. Dzisiaj (poniedziałek) odbędzie się matura z matematyki, jutro z języka angielskiego. Wyniki egzaminów dojrzałości poznamy 3 lipca.



Na zdjęciu Natalia Jeziorska, Michał Kupis, Konrad Kowalczyk i Dawid Olejniczak (zz)

## PREZENTY NA KOMUNIE

# W TYM ROKU NA TOPIE TABLETY I KONSOLE

**Łęczycza** Czasy, kiedy rower lub zegarek był wymierzonym prezentem komunijnym, odeszły w zapomnienie. Z roku na rok komunijne prezenty są coraz bardziej wyszukane i coraz droższe. Elektronika jest zdecydowanie na pierwszym miejscu.

W tym roku klienci wybierają inne niż rok temu prezenty komunijne. Co może lekko dziwić, zainteresowanie telefonami komórkowymi jest niewielkie, podobnie jak laptopami, smartwatchami (zegarki kompatybilne ze smartfonami) czy aparatami fotograficznymi.

- W tym roku zdecydowanie najwięcej sprzedaje się tabletów, bardzo dużym zainteresowaniem cieszą się też konsole. Dobry tablet, który ma wystarczające parametry dla dziecka można spokojnie wybrać w cenie około 600 zł. Konsole do gier to większy wydatek, między 1000 a 1500 zł. Laptopy oczywiście też są kupowane, ale już rzadziej niż w latach poprzednich. Laptop dobry na prezent dla dziecka kosztuje około 2000 zł – wyjaśnia Paweł Zduńczyk ze sklepu RTV/AGD w Łęczycy. - Ciekawym rozwiązaniem dla osób, które same nie chcą podejmować decyzji co do zakupu sprzętu jest wybór karty podarunkowej o dowolnej kwocie. Wtedy dziecko może już po komunii przyjść z rodzicami i samo wybrać, co by chciało sobie kupić. Dzięki takiemu rozwiązaniu prezenty nie dublują się.

W ostatnim czasie coraz bardziej popularne są elektroniczne deskrolki. Te jednak nie są często kupowane, choć klienci pytają. Koszt takiego sprzętu to od 650 zł do nawet 2000. Choć nie ma ograniczeń wie-



kowych, nie są polecane dla młodszych dzieci z uwagi na bezpieczeństwo. Łatwo stracić na nich równowagę i zrobić sobie krzywdę.

Ważnym dodatkiem do prezentu są pamiątki pierwszej komunii. Wybór jest naprawdę ogromny. Począwszy od kartek okolicznościowych, przez albumy czy całe zestawy.

- Najczęściej wybierane są średniej wielkości pamiątki w cenie 10-20 zł. Dobrze sprzedają się też pamiątki, które jednocześnie są albumem na zdjęcia, to ciekawe rozwiązanie. Mamy też zestawy z medalikiem, biblią czy modlitewnikiem. Za najdroższy zestaw trzeba zapłacić 150 zł – mówi Dominika Kujawa z łęczycyckiej księgarni. - Pamiątki pierwszej komunii są traktowane oczywiście jako symboliczny dodatek do prezentu, niemniej po latach dziecku na pewno miło będzie na taką pamiątkę spojrzeć, bo ona zostanie na długie lata, nie tak jak niektóre prezenty materialne.

Sprzedawcy, z którymi rozmawialiśmy potwierdzają również, że klienci szukają prezentów na ostatnią chwilę. Przychodzą do sklepów na-

## Czwartkowa burza w regionie

**Uszkodzonych łącz internetowych było mnóstwo. Wielu mieszkańców przez gwałtowną burzę, która przeszła nad Łęczycą i okolicą, pozbawionych było internetu. Pracownicy telekomunikacji potwierdzają, że liczba zgłoszeń zdecydowanie ich zaskoczyła.**

- Dopiero zaczynamy prace, jest piątek rano, a już mamy ponad 20 zgłoszeń dotyczących uszkodzenia łączy internetowych – usłyszeliśmy od specjalistów. - Większości z nich można byłoby uniknąć, gdyby ich użytkownicy byli bardziej przewidujący. Żeby łącze internetowe było sprawne po burzy, należy odłączyć modem, nie tylko od zasilania prądowego, ale także od gniazda telefonicznego. Taki sposób postępowania zabezpieczy urządzenie przed uszkodzeniem.

Zdecydowanie mniej wyjazdów, choć również sporo pracy mieli strażacy.

- W czwartek przed godziną 18 było pierwsze zgłoszenie. Od ude-

żenia pioruna paliło się drzewo w lesie, w miejscowości Borów (gm. Grabów). Na miejscu był jeden zastęp z KP PSP w Łęczycy oraz jeden z OSP Grabów – informuje Marek Mikołajczyk rzecznik prasowy łęczycyckich strażaków. - Do następnych dwóch zdarzeń doszło po północy. Przez intensywne opady deszczu zalana została posesja w Topoli Królewskiej oraz piwnica w domu w Mikołajewie (gm. Łęczycza). (mku), (zz)



Pracownicy telekomunikacji po czwartkowej burzy mieli sporo pracy

## Nowości w spółdzielni

**Łęczycza** Spółdzielnia mieszkaniowa „Łęczycanka” wraz z nadejściem wiosny zaczęła realizować kolejne zadania. Nowością w mieście są miejsca postojowe dla osób niepełnosprawnych malowane na niebieski kolor, dzięki czemu można je zauważyć nawet z daleka oraz lampy z czujnikami ruchu montowane we wszystkich spółdzielczych blokach.

Niebieskie miejsca postojowe dla niepełnosprawnych zmotoryzowanych, póki co w mieście powstały dwa. Następne, znajdujące się w zasobach spółdzielni, będą kolejno malowane.

- Obecnie wykonaliśmy dwa miejsca postojowe dla osób niepełnosprawnych w kolorze niebieskim. Są to nowe miejsca,



Na razie w mieście są dwa miejsca parkingowe dla osób niepełnosprawnych pomalowane na niebiesko. Niedługo ich liczba wzrośnie

które SM „Łęczycanka” wytyczyła na wniosek mieszkańców. Poza tym, przy naszych zasobach mieszkaniowych jest 13 „kopert”, które sukcesywnie również będą malowane. Takie oznaczenie miejsc parkingowych dla osób niepełnosprawnych jest już stosowane w większości miastach w Polsce i wynika z obowiązujących przepisów, wynikających z rozporządzenia Ministra Infrastruktury i Rozwoju z 3 lipca 2015 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie szczegółowych warunków technicznych dla znaków drogowych oraz urządzeń bezpieczeństwa ruchu drogowego – wyjaśnia Jarosław Pacholski, prezes zarządu „Łęczycanki”.

W Łęczycy niebieskie miejsca postojowe są nowością. Kierow-

com się podobają. Również niespotykanym dotąd rozwiązaniem jest umieszczenie w blokach oświetlenia z czujnikiem ruchu. Dzięki temu SM zaoszczędzi na energii elektrycznej.

- We wszystkich blokach spółdzielczych, na klatkach schodowych zakładamy obecnie energooszczędne i nowoczesne oświetlenie ledowe. Montowane lampy wyposażone są w czujniki ruchu i zmierniczki. Są to urządzenia bezobsługowe, samoczynnie zapalają się, kiedy wyczują ruch i automatycznie gasną po przejściu poszczegól-

nych osób przy odpowiednim natężeniu światła. Łącznie do końca maja wymienimy prawie 900 lamp, mieszcząc się w kwocie około 107 tys. zł – dodaje szef spółdzielni.

- Szacujemy,

że inwestycja zwróci się w ciągu trzech lat, ponieważ koszty ponoszone rocznie przez mieszkańców za tzw. „energię wspólną” we wszystkich blokach, według danych za 2017 rok, to kwota prawie 90 tys. zł, a oszczędności przy takim rozwiązaniu to przedział 25 - 35% w zależności od częstotliwości użytkowania. Nie bez znaczenia jest też aspekt praktyczny, tzn. nie ma konieczności „ręcznego” gaszenia i zapalania światła. Staramy się iść z duchem czasu i stosować kolejne rozwiązania, dzięki którym nie stajemy przed koniecznością podnoszenia opłat czynszowych zależnych od spółdzielni. Należy podkreślić, że mimo wzrostu cen, opłaty te od prawie pięciu lat są na niezmiennym poziomie, i tak pozostanie również w tym roku. (zz)

## ILE ZARABIAJĄ W MIEJSKICH SPÓŁKACH?

**Łęczycza** Wynagrodzenia przewodniczących rad nadzorczych otrzymują comiesięczne wynagrodzenie. W jakiej wysokości?

Prezes Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Łęczycy, Janusz Muszyński, zarabia 10 711,29 zł brutto miesięcznie (7 529,92 zł netto). Przewodniczący Rady Nadzorczej PGKiM otrzymuje 1 620,91 zł brutto (1 181,94 zł netto) a pozostali członkowie RN po 1 042,69 zł brutto (767 zł netto).

W Przedsiębiorstwie Energetyki Ciepłej w Łęczycy prezes Aleksandra Gniazdowska-Pucek otrzymuje pensję w wysokości 9 479,02 zł brutto (6 625,29 zł netto). Wynagrodzenie przewodniczącego Rady Nadzorczej PEC-u wynosi 1 611,43 zł brutto (1 256,14 zł netto), członkowie rady otrzymują po 1 137,48 zł brutto (835,55 zł netto).

W miejskich spółkach nie wypłaca się trzynastych pensji.

(zz)

# TRAGEDIA PRZY UL. KAZIMIERZA ODNOWICIELA

**Łęczyca** Jak błyskawica rozszła się w mieście informacja o śmierci 38-letniego mężczyzny. Policja aresztowała brata denata. Czy w mieszkaniu przy ulicy Kazimierza Odnowiciela doszło do zabójstwa?

-30 kwietnia około godz. 7:20 otrzymaliśmy telefoniczne zgłoszenie od dyspozytora pogotowia o ujawnieniu w mieszkaniu na ul. Kazimierza Odnowiciela w Łęczycy zwłok mężczyzny. Dyspozytora powiadomiła kobieta przebywająca w mieszkaniu. Na miejsce został skierowany patrol policji, który we wskazanym lokalu ujawnił zakrwawione ciało 38-letniego mężczyzny. Przybyły na miejsce lekarz stwierdził zgon nie wykluczając udziału osób trzecich. Zwłoki zostały zabezpieczone celem ustalenia przyczyny zgonu. Policjanci pod nadzorem prokuratora przeprowadzili

ogłędziny, zabezpieczyli ślady i dowody. W związku z tym zdarzeniem został zatrzymany 37-letni brat zmarłego. Na wniosek prokuratury sąd zastosował wobec niego środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztu na okres 3 miesięcy. W tej sprawie przez miejscową prokuraturę prowadzone jest śledztwo dotyczące przestępstwa określonego w art. 156 par 3 kk. - informuje asp. Mariusz Kowalski, oficer prasowy komendanta powiatowego policji w Łęczycy.

O sprawie rozmawialiśmy w kamienicy, w której doszło do tragedii. Sąsiedzi są zszokowani wydarzeniami z minionego poniedziałku i boją się o własne bezpieczeństwo.

- Adam, to ten z braci, który prawdopodobnie zabił Mariusza, był spokojnym człowiekiem. Nie można o nim powiedzieć złego słowa. Zawsze mówił dzień dobry, był grzeczny, spokojny, nie było tutaj z nim żadnych problemów. To on dbał o tę rodzinę. Zupełnie inaczej jak jego brat, który nadużywał alkoholu. Był okres, że mieszkał w komórce, bo matka nie wpuszczała go do domu. Wobec niego interweniowała nawet straż miejska, bo mazał po ścianach na klatce schodowej



**Czy młodszy brat zabił starszego? 37-latek został aresztowany**

- usłyszeliśmy. - Teraz naprawdę boimy się o nasze bezpieczeństwo. Matka braci została sama, jej córka jest za granicą. Sąsiadka ma problemy psychiczne. To co my z nią tutaj przeżyliśmy przechodzi ludzkie pojęcie. Jeśli nikt nie dopilnuje, żeby brała leki, to Bóg jeden wie, co może się stać. Tego feralnego wieczoru nie było słychać żadnej awantury, ale podobno był alkohol.

Jak udało nam się nieoficjalnie dowiedzieć, dzień przed znalezieniem ciała 38-letniego mężczyzny, doszło do kłótni między braćmi. Młodszy miał uderzyć starszego w głowę taboretami. Dopiero na drugi dzień rano okazało się, że mężczyzna nie żyje. Kiedy o sprawie została powiadomiona policja, młodszy z braci uciekł. Policji udało się go złapać.

Teraz trwa śledztwo. Policja pod nadzorem prokuratury ustala, co dokładnie wydarzyło się w mieszkaniu. Czy faktycznie doszło do zabójstwa, a może był to nieszczęśliwy wypadek, który zakończył się tragedią?

(zz)



**Łęczyca** Na łęczyckiej starówce, odbyły się uroczystości z okazji 227 rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Rozpoczęły się od odśpiewania hymnu polskiego i uroczystego podniesienia flagi państwowej.

Zgromadzeni na placu T. Kościuszki obejrzeni inscenizację słowno-muzyczną w wykonaniu uczniów Szkoły Podstawowej nr 3 w Łęczycy. Dzieci zaprezentowały genezę powstania tego najważniejszego w ustroju państwa dokumentu, zaśpiewały pieśni i piosenki opisujące trudne dla naszej ojczyzny wydarzenia historyczne oraz recytowały utwory patriotycz-

ne. Starsi uczniowie zatańczyli dwa najbardziej znane i popularne tańce polskie: poloneza i kujawiaka.

Podczas uroczystości, ważnym momentem było wręczenie łęczycaninowi Józefowi Krzyżaniakowi, członkowi Armii Krajowej na Chełmszczyźnie, medalu „Pro Patria”, który przyznawany jest dla uhonorowania osób zasłużonych w kultywowaniu pamięci o walce niepodległościowej ojczyzny.

Po zakończeniu części oficjalnej ks. dziekan Sławomir Sobierajski oraz ojciec gwardian Leszek Walkiewicz koncelebrowali mszę świętą w intencji ojczyzny.



Fot. UM Łęczyca

Art. 156. § 1. Kto powoduje ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci:

1) pozbawienia człowieka wzroku, słuchu, mowy, zdolności płodzenia,  
2) innego ciężkiego kalectwa, ciężkiej choroby nieuleczalnej lub długotrwałej, choroby realnie zagrażającej życiu, trwałej choroby psychicznej, całkowitej albo znacznej trwałej niezdolności do pracy w zawodzie lub trwałego, istotnego zespzczenia lub zniekształcenia ciała,  
podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10.

§ 2. Jeżeli sprawca działa nieumyślnie, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.

§ 3. Jeżeli następstwem czynu określonego w § 1 jest śmierć człowieka, sprawca podlega karze pozbawienia wolności od lat 2 do 12.



Największy wybór mebli w regionie!

KUCHNIE OD:

**499zł**



**NOWE  
KOLEKCJE  
NOWE  
TRENDY**

**NAJWIĘKSZY  
WYBÓR  
STOŁÓW  
I KRZESEŁ**

## Łęczyca, al. Jana Pawła II 7

**Nowe wzory  
Ceny producenta**

- Kuchnie na każdy wymiar
- Galeria stołów i krzeseł
- Narożniki
- Kanapy i wypoczynki
- Sypialnie i szafy
- Meble systemowe

NAROŻNIKI OD:

**899zł**



MEBLE SIADACZKA

Łęczyca ul. Aleje Jana Pawła II 7 (24) 721 63 84

Łowicz ul. Blich 32 c (46) 837 95 16

Gostynin ul. Kutnowska 14 (24) 235 27 27

Krośniewice ul. Targowa 8 (24) 25 23 507

Kutno ul. Józefów 7 (24) 355 76 40

Skierniewice ul. Graniczna 28, (46) 831 03 20

Czynne: pn.-pt.: 10 - 18, sob.: 9 - 14

www.meblesiadaczka.pl

Czynne pn.-pt.: 9 - 17, sob.: 9 - 14

**DUŻY, BEZPŁATNY PARKING!**

**Salon niskich cen!**

**www.meblesiadaczka.pl**

**raty**

**Santander  
CONSUMER BANK**

[SALONY MEBLOWE SIADACZKA] występujący w roli pośrednika kredytowego sporządza i zawiera umowy o kredyt konsumencki na zakup towarów i usług w imieniu i na rzecz Santander Consumer BANK S.A., wydaje Formularz Informacyjny, przyjmuje oświadczenia o odstąpieniu od umowy kredytu konsumenckiego oraz udziela wyjaśnień dotyczących treści wymienionych dokumentów.

# NAJWAŻNIEJSZY ETAP ZADANIA

**Łęczyca** Budynek nowej stacji uzdatniania wody w Łęczycy przy ulicy Staromiejskiej jest już skończony. Przed wykonawcą najważniejszy etap prac, czyli rozruch technologiczny. Do sierpnia woda płynąca przez nowe instalacje ma osiągnąć pożądane parametry.

Budowa stacji uzdatniania wody w Łęczycy to ogromna inwestycja. Na realizację całego zadania, miejska spółka otrzymała od Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi 7,5 mln zł. Inwestycja podzielona była na dwie części. Pierwszą zakładała budowę nowej stacji uzdatniania wody w Łęczycy o wydajności 200 m<sup>3</sup> na godzinę. Drugą przebudowanie całego zasilania w Krzepocinie i przeniesienie go do Łęczycy. Cała obsługa miejskiego wodociągu będzie znajdowała się przy ul. Staromiejskiej.

- W Krzepocinie studnie głębinowe

**Cała technologia uzdatniania wody wraz ze sterowaniem mieści się będzie w nowej hali przy ul. Staromiejskiej**



są już wyremontowane. W Łęczycy budowa jest zakończona wraz z całą elektryką, zamontowaliśmy nowoczesny panel sterowania, agregat prądowców, układ dozowania chemikaliów, instalację do dezynfekcji lampami UV. Praktycznie zostały jeszcze tylko prace ziemne na rurociągach do zbiorników, remont budynku dyspozytorni, wykonanie komunikacji między Krzepocinem a Łęczycą oraz zagospodarowanie terenu po budowie. Po weekendzie majowym przystępujemy do rozruchu technologicznego. To bardzo ważny moment. Jest to puszczenie wody przez nowy układ technologiczny, będziemy



**Tomasz Podhajski przy panelu sterowania urządzeniami**

sprawdzać jakość wody. Zwykle ten etap trwa kilka tygodni. Robiliśmy już pierwsze próby, na wodzie uzdatnionej. Wszystko działa tak jak powinno - wyjaśnia Tomasz Podhajski, kierownik robót. - System zastosowany w Łęczycy jest oszczędny i nowoczesny a jego obsługa bardzo prosta. Będziemy oczywiście szkolić pracowników w tym zakresie. Jestem zadowolony z tej inwestycji. Minęło już 9 miesięcy, od kiedy zaczęliśmy. Nie mieliśmy praktycznie żadnych problemów, wszystkie prace idą zgodnie z planami.

Budynek stacji uzdatniania wody to ogromna hala. Ma 12 metrów wysokości, 27 metrów długości i 12 szerokości. Woda przepływająca przez nowe urządzenia ma być znacznie lepszej jakości niż dotychczas.

(zz)

## Wątpliwości sołtysów

**Gm. Grabów** 1 kwietnia weszła w życie ustawa zmieniająca zasady i procedurę szacowania szkód wyrządzonych w uprawach i płodach rolnych przez zwierzynę łowną czy podczas polowań. Sołtysi, których w dużej mierze dotyczy zmiana, patrzą na nie z dużą rezerwą.

Zgodnie z nowymi zapisami, określeniem strat na polach zajmie się zespół złożony z przedstawiciela gminy (zazwyczaj sołtysa), przedstawiciela koła łowieckiego oraz właściciela lub posiadacza gruntów. Nad tym, czy jest to słuszne rozwiązanie zastanawiał się podczas ostatniej sesji rady gminy w Grabowie Ryszard Chojnacki, sołtys z Pieczewa.

- Żeby właściwie ocenić poziom strat trzeba być fachowcem, obsadzanie sołtysów w tej roli to raczej nieporozumienie - mówił sołtys R. Chojnacki.

- Może i tak, ale tak zapisał ustawodawca, a prezydent podpisał z mocą od 1 kwietnia - mówił wójt Tomasz Pietrzak. - Mogę powiedzieć tylko jedno, z prawem się nie dyskutuje.

Na oszacowanie szkody zespół ma 7 dni od złożenia przez rolnika wniosku, a sołtys lub urzędnik gminy kolejne 3 dni na określenie terminu szacowania i powiadomienie o nim rolnika i koła łowieckiego. Czynność szacowania będzie polegała na oględzinach i ostatecznej ocenie poziomu strat. W przypadku akceptacji decyzji przez wszystkie organy koła łowieckiego będzie miało 30 dni na wypłacenie rekompensaty.

(mku)



**Ryszard Chojnacki, sołtys z Pieczewa uważa, że zmiana w ustawie nie jest korzystna**

## Majówka po staremu



**Gm. Góra św. Małgorzaty** Sąsiadujący z tumską kolegiatą skansen w Kwiatkówku podczas majówki tętnił życiem. Nie brakowało turystów, którzy chętnie brali udział w przygotowanych atrakcjach. Największą było oczywiście ustawianie wiatraka na wiatr. Wielu obserwujących przyciągnęły też prace w kuźni.

Odwiedzający skansen mogli zobaczyć i dowiedzieć się jak wyglądało życie ludzi regionu łęczyckiego pod koniec XIX wieku. W Łęczyckiej Zagrodzie Chłopskiej znajduje się bowiem rekonstrukcja chałupy, wielofunkcyjny budynek inwentarski, stodoła, młyn, kuźnia, olejarnia, piec chlebowy i garncarski.

- To są bardzo ciekawe rzeczy dla współczesnego pokolenia. Zwiedzający przychodzą do kuźni i obserwują w jaki sposób wykuwano przedmioty w dawnych czasach - usłyszeliśmy od Sławomira Wiewiórskiego.

- Przyjeżdża do nas wiele wycieczek, nie tylko podczas majówki.

W skansenie można było też podziwiać pracę rzeźbiarza, który pracował nad rzeźbą gospodyni.

(mku)



## Sporo chętnych na mieszkania

**Łęczyca** Planowana budowa nowego bloku TBS w Łęczycy spotyka się ze sporym zainteresowaniem. Póki co został ogłoszony przetarg na budowę bloku, który ma stanąć po sąsiedzku z blokiem TBS-u przy ulicy Kaliskiej.

Mieszkanie w Towarzystwie Budownictwa Społecznego to dobre rozwiązanie dla tych, którzy nie chcą wiązać się na wiele lat kredytami hipotecznymi i niepokoić się, czy wystarczy im na ratę. Z drugiej strony mieszkanie nie jest ich własnością. Plus takiego rozwiązania polega na tym, że najemca ponosi pewne koszty budowy (tzw. partykypację), ale wynoszą one nie więcej niż 30 proc. wartości mieszkania, a potem płaci comiesięczny - dość wysoki - czynsz. Nie wiąże się to więc z koniecznością zaciągania kredytu hipotecznego. W Łęczycy póki co stoją dwa bloki TBS-u.

- Ogłoszenie o zamówieniu na

budowę budynku mieszkalnego wielorodzinnego przy ul. Kaliskiej/Konopnickiej w Łęczycy zostało w dniu 25 kwietnia zamieszczone w Biuletynie Zamówień Publicznych. Termin składania ofert upływa 15 maja o godzinie 12.00. Wtedy też będzie wiadomo, ile podmiotów zgłosiło się oraz jaką kwotę zaproponowano - informuje urząd miejski w Łęczycy. - Budowa budynków mieszkalnych TBS w Łęczycy za każdym razem budzi ogromne zainteresowanie. Tak też jest w tym wypadku. Bardzo wielu łęczycan przychodziło do siedziby TBS w urzędzie miejskim w Łęczycy oraz telefonowało do prezes Elżbiety Marek w celu uzyskania szczegółowych informacji. Jednak dopiero po rozstrzygnięciu zamówienia i poznaniu ostatecznej ceny za wykonanie ww. zadania zainteresowani mieszkaniami będą mogli składać ostateczne deklaracje.

(zz)

## NIECHCIANE BMW

**Łęczyca** Do łęczyckiej straży miejskiej wpłynęła informacja o stojącym od kilku tygodni nieużywany samochód, który blokuje miejsca parkingowe dla mieszkańców. Jak się okazało, bmw zostało sprzedane do innego miasta, nowy właściciel go nie zarejestrował a samochód, nie wiadomo dlaczego, znowu przyjechał do Łęczycy.

- Wysłaliśmy pisemne zawiadomienie do właściciela pojazdu, którym jest mieszkaniec powiatu poddębickiego, aby usunął pojazd, gdyż ma on widoczne znaki, że od dawna nie był używany. Nie wolno w ten sposób porzucać samochodów. Termin wskazany w wezwaniu już upłynął, będziemy podejmować dalsze czynności w



celu usunięcia wraka - mówi Tomasz Olczyk, komendant straży miejskiej.

W Łęczycy problem z porzucenymi samochodami straży miejskiej udało się zminimalizować. Na przestrzeni ostatnich lat, usuniętych zostało kilka wraków z przestrzeni publicznej.

(zz)

## Kiedy remont wiaduktu?

**Łęczyca** O naprawie jezdni na ulicy Belwederskiej w kierunku ulicy Lotniczej powiedziano już bardzo wiele. Jak do tej pory, nic się nie zmieniło i póki co nie wiadomo kiedy się zmieni.

Nawierzchnia wiaduktu kolejowego na ulicy Belwederskiej jest w fatalnym stanie. Wiele wątpliwości budzi termin remontu, o którym słyszy się od kilku lat. Odcinkiem tym zarządza starostwo powiatowe w Łęczycy i to w jego gestii jest przeprowadzenie inwestycji. Współfinansującym podmiotem jest miasto Łęczyca, które przeznaczyło w swoim

budżecie kwotę 183 tys. zł na ten cel. Czy starostwo ogłosiło już przetarg na remont i czy naprawiona będzie też nawierzchnia ulicy Belwederskiej w kierunku stacji PKP?

- Przebudowę objęty jest węzeł (skrzyżowanie) przed wiaduktem. Swoją udział zadeklarował samorząd miejski. Na dzień dzisiejszy przetarg nie został ogłoszony. Zakres przebudowy to teren będący własnością powiatu łęczyckiego, który nie obejmuje obszaru do dworca PKP - informuje Zarząd Dróg Powiatowych w Łęczycy.

(mku)



# KTO CHCE BYĆ BURMISTRZEM?

**Łęczycza** Jesienne wybory samorządowe zbliżają się wielkimi krokami. Mieszkańcy już zastanawiają się, spośród jakich kandydatów będą mogli wybrać wódcę Łęczycy. Zapytaliśmy osoby, których nazwiska są najczęściej brane pod uwagę w spekulacjach na ten temat. Niektórzy są już pewni, że będą ubiegać się o fotel burmistrza, inni zastanawiają się nad tym.

## Monika Kilar-Błaszczuk

- Wszystko wskazuje na to, że będę kandydować, choć jeszcze nie podjęłam ostatecznej decyzji. Moja sytuacja jest wyjątkowa. Od lipca ubiegłego roku wykonuję zadania i obowiązki burmistrza Łęczycy. Na pewno jest to odpowiedzialna i trudna praca, ale daje mi dużo satysfakcji. Cieszę się i jest mi bardzo miło, kiedy mieszkańcy podchodzą do mnie na ulicy i mówią, że w mieście widać kobiecą rękę, że dostrzegają pozytywne zmiany i że w końcu jest spokój w tym samorządzie. Współpraca rady miasta z burmistrzem jest bardzo ważna. Mieszkańcy tego właśnie oczekują i oczekują zmian na lepsze. Sprawowanie funkcji burmistrza to duże wyzwanie. Cieszę się, że

tu jestem i jeśli ostatecznie zdecyduję się kandydować, to chcę kontynuować pracę, którą tutaj rozpoczęłam. Mamy złożone trzy wnioski o dofinansowanie na remonty dróg, wniosek o pieniądze na remont byłego zakładu karnego i wiele planów. Do tej pory, w tak krótkim czasie udało mi się pozyskać pieniądze na utworzenie w Łęczycy ziółka, na zakup i montaż nowoczesnych systemów zabezpieczeń na zamku w Łęczycy, 157 tys. zł na remont pierwszego piętra w Domu Kultury, w ubiegłym roku pozyskałam nowych sponsorów na organizację Turnieju Rycerskiego a w tym roku na wspaniałe atrakcje z okazji Dnia Dziecka. Remont ulicy M. Konopnickiej, który niedawno się rozpoczął też jest możliwy dzięki mojemu wnioskowi.

## Paweł Kulesza

- Potwierdzam fakt, że mam zamiar kandydować na stanowisko burmistrza miasta Łęczycy. W samorządzie lokalnym pracuję już kilka lat i uważam, że mogę jeszcze pracować na rzecz mieszkańców. Na tym etapie nie będę się więcej wypowiadał, uczynię to w stosownym czasie.

## Michał Pacholski

- Samorząd nie może być zabawką w rękach ludzi o niespełnionych ambicjach. Samorząd to nie przedstawienie, w którym ci sami aktorzy zmieniają się tylko rolami, to nie sposób na życie i „bezsensowne lansowanie swojej osoby w świetle jupiterów”, to ciężka i odpowiedzialna praca, ale praca przede wszystkim zespołowa. Tym zespołem nie jest tylko burmistrz i radni, ale przede

wszystkim cała społeczność lokalna - wszyscy mieszkańcy Łęczycy. W tym kontekście, w dużym uproszczeniu postrzegam pełnienie zaszczytnej i odpowiedzialnej funkcji burmistrza Królewskiego Miasta Łęczycy, który też nie może traktować tego stanowiska, jak teatru jednego aktora, bo nikt



Paweł Kulesza

**„Potwierdzam, że mam zamiar kandydować na stanowisko burmistrza miasta Łęczycy”**

z nas nie ma monopolu na mądrość i pełnią tę funkcję nie może stracić kontaktu z wyborcami. Wzajemne obrażanie się, osobiste uprzedzenia, krzyki i „obrzucanie błotem” nie jest drogą do budowania i rozwoju, to droga donikąd. Dzisiaj potrzeba nam lidera - burmistrza, który zdefiniuje charakter naszego miasta zgodny z naszą historią i położeniem, wykorzysta istniejącą infrastrukturę i będzie potrafił wpisać się w rozwój całego regionu, gdyż na indywidualizm typu Uniejów, Aleksandrów Łódzki itd. jest już za późno, ten czas dla Łęczycy został bezpowrotnie zmarnowany. Nowe miejsca pracy, obwodnica, rozwój strefy czy sportu (zapewne kolejny raz będą to hasła wyborcze) to obowiązki dla nowego burmistrza, a nie nowe pomysły na Łęczycę. Na pewno nadchodzi czas ostatecznych decyzji. Będąc rodowitym łęczycaninem, zając

problemy naszej łęczycyjskiej społeczności jestem gotów zaangażować się w ich rozwiązywanie. Moją dotychczasową wiedzę, wykształcenie i doświadczenie polityczne chcę wykorzystać dla rozwoju Łęczycy. Poważnie zastanawiam się: czy jako burmistrz Królewskiego Miasta Łęczycy, czy radny wojewódzki będę mógł lepiej i skuteczniej służyć naszemu społeczeństwu?

## Wojciech Czapliw

- Jeszcze nie zastanawiałem się nad tym, czy miałbym kandydować na burmistrza Łęczycy. Póki co jest jeszcze za wcześnie, żeby wypowiadać się na ten temat.

## Krzysztof Urbański

- Po wielu konsultacjach dałem się namówić i będę ubiegał się o urząd burmistrza Łęczycy. Warunkiem dla mnie koniecznym, aby się na to zdecydować, było to, żeby drużyna, którą uda mi się zebrać, składała się z ludzi mądrych, doświadczonych, znających problemy miasta i mieszkańców. Udało mi się to. W samorządzie łęczycyjskim jestem od 2002 roku. Uważam, że doświadczenie, które zdobyłem, moja wiedza i umiejętności, rekomendują mnie do pełnienia tej funkcji. Jestem łęczycaninem od urodzenia i lokalnym patriotą. Kocham to miasto i zaraz po mojej rodzinie jest dla mnie najważniejsze. Łęczycanie potrzebuje polityka, bo partie rządzące się zmieniają, ale dobrego managera, który w sposób mądry będzie zarządzał miastem, znał jego potrzeby i potrafił je zaspokajać. Ja jestem bezpartyjny i taki pozostanę. Sprawując przez prawie dwa lata funkcję zastępcy burmistrza nabyłem ogromne doświadczenie w zarządzaniu i realizowaniu inwestycji. Wiem, że kluczem do sukcesu są dobrze sporządzone wnioski, przygotowane w sposób profesjonalny. Udało nam się zrealizować wiele inwestycji, np. zakończyć termomodernizację budynków komunalnych



Krzysztof Urbański

**„Po wielu konsultacjach dałem się namówić i będę ubiegał się o urząd burmistrza”**

w Łęczycy, przeprowadzić remont ulicy Poznańskiej i łącznika między ul. M. Konopnickiej i Dominikańską, wybudować halę sportową przy SP 3, zamontować oświetlenie hybrydowe na osiedlu „Królów” i „Kwiatowym” czy przygotować pełną dokumentację i projekt do dotacji na remont ul. M. Konopnickiej.

Niektórzy uważają, że wciąż łączą mnie kontakty zawodowe z burmistrzem Krzysztofem Lipińskim, dementuję to. Niestety do tej pory nie poznałem prawdziwych powodów odwołania mnie z funkcji zastępcy burmistrza, nasze kontakty ograniczają się do powiedzenia sobie „dzień dobry”. Uważam jednak, że nie kopie się leżącego a osobiście mam sporo zastrzeżeń co do zgromadzonego materiału dowodowego w tej sprawie.

Mam nadzieję, że podczas kampanii wyborczej dojdzie do debaty między kandydatami na burmistrza Łęczycy. Chciałbym rozmawiać z każdym, dla kogo ważne jest nasze miasto.

## Józef Chowaniec

- Tak, myślałem o tym, aby kandydować na burmistrza Łęczycy, ale ostateczna decyzja jeszcze nie zapadła. W późniejszym czasie będę mógł porozmawiać na ten temat.



Michał Pacholski

**„Moją dotychczasową wiedzę, wykształcenie i doświadczenie polityczne chcę wykorzystać dla rozwoju Łęczycy”**

## MOPS w byłym więzieniu?

**Łęczycza** Władze miasta mają pomysł, jak rozwiązać problemy lokalne Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. Obecna siedziba przy ulicy Ozorkowskiej jest zbyt mała i w nie najlepszym stanie technicznym. Czy łęczycyjski MOPS doczeka się przeniesienia?

W obecnej siedzibie MOPS-u jest 9 pomieszczeń. To zdecydowanie za mało jak na ponad 40 pracowników. Podopiecznym trudno jest szczerze rozmawiać z pracownikiem socjalnym, podczas gdy w pokoju znajdują się inne osoby. W tym przypadku nie ma mowy o jakiegokolwiek intymności. Problem jest tym większy, że od 25 maja będą obowiązywały nowe przepisy o ochronie danych osobowych, w tym danych wrażliwych. Ośrodek sygnalizuje problem łęczycyjskiej władzy od 2014 roku. W ubiegłym roku nieoficjalnie mówiło się o możliwości przeniesienia ośrodka do wydzielonej części budynku

w Szkole Podstawowej nr 1, ale ten pomysł nie zyskał szczególnej akceptacji. Teraz, jeśli pozwolą na to możliwości finansowe miasta, w szczególności środki zewnętrzne o które aplikują władze miasta, pojawił się pomysł przeniesienia MOPS-u do budynku po byłym zakładzie karnym przy ulicy Kilińskiego. MOPS znajdowałby się w jednym budynku razem z Zieloną Miejską, która ma tam swoją siedzibę od lat i również od lat czeka na remont. Czekając na decyzję w sprawie pieniędzy na remont, miasto szuka rozwiązania problemu jakim jest ciasnota w ośrodku przy ul. Ozorkowskiej.

- Obecnie trwają intensywne prace nad znalezieniem doraźnego rozwiązania, które zapewni większy komfort zarówno klientom korzystającym z usług świadczonych przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Łęczycy, jak również obsługujących ich pracowników. Łęczycza złożyła wniosek do wojewody łódzkiego ws. pozyskania środków na adaptację pomieszczeń

po byłym zakładzie karnym w Łęczycy, gdzie po przeprowadzeniu prac zostałby przeniesiony Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej oraz Jednostka Budżetowa Zieleń Miejska. Niemniej postaramy się dołożyć wszelkich starań, by obowiązujące od maja br. rozporządzenie o ochronie danych osobowych, z naciskiem na dane szczególnie wrażliwe, było przestrzegane - informuje Monika Nejman z łęczycyjskiego magistratu.

(zz)



ogłoszenie



Firma Quadran Polska Sp. z o. o.  
poszukuje gruntów pod

## PANELE FOTOWOLTAICZNE

Jeśli jesteś właścicielem działki, która spełnia następujące kryteria:

- IV, V, VI klasa gruntów,
- linia energetyczna średniego napięcia na działce lub w pobliżu,
- powierzchnia min. 2 ha,
- min. szerokość 50 m.

**Skontaktuj się z nami - tel. 512 891 600**

# GROZIŁ, ŻE SIĘ PODPALI...

**Gm. Zadzim** Służby zostały postawione na równe nogi po informacji o 56-latku, który z kanistrem benzyny wybiegł wzburzony z domu grożąc samopodpaleniem.

Lotem błyskawicy rozeszła się w regionie wieść, że mężczyzna chce się podpalić. Jak udało nam się nieoficjalnie dowiedzieć, powodem miała być rodzinna kłótnia. W akcję poszukiwawczą zaangażowani byli strażacy z jednostek OSP Ralewice, OSP Zadzim, OSP Zygrzy, dwa zastępy KP PSP w Poddębicach oraz policjanci.

- Już dawno policja nie miała podobnego zgłoszenia - infor-

muje sierżant Sylwia Kaźmierczak, rzecznik poddębickiej policji. - Wyglądało to groźnie, więc w akcję zaangażowało się dużo ludzi. Przeszukiwane były okoliczne pola oraz kompleks leśny pomiędzy miejscowościami Ralewice - Marcinów. Na szczęście wszystko skończyło się szczęśliwie.

Mieszkaniec Marcina odnalazł się... w barze piwnym.

(ps)



## Ogródków gastronomicznych jak na lekarstwo

**Poddębice** Do urzędu miasta wpłynęły 3 wnioski od przedsiębiorców, którzy postanowili rozstawić ogródki gastronomiczne. To tyle samo co w roku ubiegłym. Nie zmieniła się też kwota, jaką przedsiębiorcy z tego tytułu muszą uiścić urzędowi.

Mieszkańcy, z którymi rozmawialiśmy, trochę żałują, że prowadzący biznes gastronomiczny w mieście tak rzadko decydują się na ogródki pod chmurką.

- Nie ukrywam, że jestem zwolen-



niczka takich ogródków. W ładną pogodę nie ma nic przyjemniejszego, niż usiąść sobie pod parasolem i na przykład zjeść pizzę - mówi

Aneta Walczyk.

W Poddębicach rzeczywiście ogródków nie ma dużo. Szkoda.

(ps)

## STRAŻACY NA PODIUM

1 maja na terenie sieradzkiego MO-SiR odbyły się VI mistrzostwa województwa łódzkiego Ochotniczych Straży Pożarnych w piłce nożnej, w których udział wzięło 10 drużyn OSP. W turnieju tym druhowie z OSP Poddębice zajęli zaszczytne drugie miejsce ulegając jedynie zwycięskiej drużynie OSP Buczek. Za sukces należy również uznać, że tytuł najlepszego bramkarza zawodów oraz statuetka trafiły w ręce druha

Adama Kapituły z OSP Poddębice.

- Cieszę się ogromnie, bo jakby na to nie patrzeć, to grupa druhow z Poddębic, którzy na tych mistrzostwach reprezentowali zarówno nasze miasto jak i gminę, tworzy bardzo fajny zgrany team i odnosi kolejne sukcesy - podkreśla prezes Tomasz Kapituła. - Jestem dumny z tego, że druhowie znaleźli czas i właśnie w taki aktywny sposób promują nasz region oraz podnoszą rangę naszej OSP.



## Jest szansa na podgląd

**Poddębice** Czy w tym roku pojawi się w nowej komendzie policji podgląd z kamer miejskiego monitoringu?

- Kamery miejskie działają, a podgląd z monitoringu jest w razie potrzeby udostępniany policji. Trwają prace dostosowujące przesyłanie sygnału i w tym roku Komenda Powiatowa Policji w Poddębicach będzie miała podgląd z kamer - mówi Cezary Makowski, kierownik Referatu IGKM Urzędu Miejskiego w Poddębicach.

(ps)



## Święto Narodowe 3 Maja w Uniejowie

Tegoroczne uniejowskie obchody 227. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 maja odbyły się nietypowo, wieczorem, 2 maja w Dzień Flagi RP i połączone zostały z inauguracją gminnych obchodów 100-lecia odzyskania przez Polskę Niepodległości.

Obchody rozpoczęły się od mszy św. w intencji Ojczyzny odprawionej w uniejowskiej kolegiacie przez ks. inf. Andrzeja Ziemięskiewicza. Po jej zakończeniu uczestnicy przemarszowali pod Pomnik Bohaterów Września 1939 roku, gdzie rozpoczęły się oficjalne uroczystości.

### Uczestnicy imprezy

Impreza zgromadziła na uniejowskim rynku mieszkańców, samorządowców, sołtysów, uczniów szkół z terenu gminy, harcerzy, przedstawicieli służb mundurowych, instytucji i stowarzyszeń, duchownych oraz partii politycznych. Swoje sztandary podczas uroczystości wystawiły delegacje: szkół, Związku Harcerstwa Polskiego, Cechów

Rzemieślniczych, oraz jednostki Ochotniczych Straży Pożarnych. Na uroczystość przybyli również przedstawiciele parlamentu w osobach Piotra Polaka - posła na Sejm RP oraz Anny Straszewskiej reprezentującej biuro senatora RP - Przemysława Błaszczyka. Marszałka województwa łódzkiego reprezentował dyrektor kancelarii marszałka - Marcin Młynarczyk.

Oficjalne uroczystości na uniejowskim rynku rozpoczęły się od odegrania hymnu Polski przez Młodzieżową Orkiestrę Dętą ZHP-OSP z Uniejowa. Kolejnymi punktami ceremonii było podniesienie flagi państwowej, odczytanie apelu pamięci, salwa honorowa oraz złożenie kwiatów przez delegacje.

Podczas uroczystości funkcję kompanii honorowej pełniła Wojskowa Asysta Honorowa 1. Dywizjonu Lotniczego z Leżnicy Wielkiej.

### Białe - czerwone akcenty

Tuż przed imprezą na skwerze przy uniejowskiej kolegiacie młodzież szkół podstawowych z Uniejowa, Spycimierza, Wiele-

nina i Wilamowa stworzyła białe - czerwone przestrzenne konstrukcje. Dekoracje wykonane przez młodzież mają formę plecionych ostrosłupów i dopełniają dekorację Uniejowa tworzoną w ciągu ostatnich miesięcy na

obchody 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości. Pomysłodawczynią białe - czerwonych konstrukcji była Elżbieta Bartnik - nauczycielka plastyki ze Szkoły Podstawowej w

Uniejowie.

Nie lada wyzwania podjęły się też panie z Uniwersytetu Trzeciego Wieku, Zespołu Śpiewaczego „Włosćianki” z Wielenina oraz Koła Gospodyń Wiejskich „Rozniatowianki” z Rozniatowa. Podczas uroczystości na rynku rozpoczęły tkanie najdłuższej flagi Polski metodą ręczną, nawiązującą do tradycyjnego krosna. Prezentacja utkanej flagi nastąpi 11 listopada w setną rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości.

Tegoroczne zakończenie uroczystości Święta Narodowego 3 maja w Uniejowie było jednocześnie inauguracją gminnych obchodów 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości. Momentem symbolizującym inaugurację było odpalenie białe - czerwonej iluminacji dzwon-



nicy, dopełnione wykonaniem przez Mariannę Stefańską utworu „Wolność” Marka Grechuty. W ten sposób oficjalnie zakończono dekorowanie Uniejowa na obchody setnej rocznicy Odzyskania niepodległości. Od tego momentu świętowanie tego wyjątkowego jubileuszu będzie miało charakter wydarzeń patriotycznych, które będą towarzyszyć mieszkańcom gminy i odwiedzającym uzdrowisko turystom aż do 11 listopada.

### Podziękowania

Podczas uroczystości w imieniu burmistrza Miasta - Józefa Kaczmarka złożono podziękowania mieszkańcom, dzięki którym zaangażowaniu możliwe było wykonanie pięknego patriotycznego wystroju Uniejowa. Szczególne podziękowania skierowane zostały do osób udostępniających balkony: Barbary i Hieronima Kozaneckich, Jadwigi i Wacława Szymańskich, Krystyny i Mirosława Sobierajów, Mariana i Ewy Kamińskich, Zbigniewa



Mokrosińskiego, Rafała Miłosza oraz Marty Pokorskiej. W imieniu burmistrza Uniejowa podziękowania złożono również osobom bezpośrednio zaangażowanym w tworzenie dekoracji. W tym gronie znaleźli się: Kazimierz Czesław Ubraniak, Lech Kuglarz, Andrzej Kaczka, Wojciech Adamiak, Krzysztof Janiak i Jacek Świętczak.



# ROLNICY ZAPOWIADAJĄ STRAJK!

**Stowarzyszenie Polskich Producentów Ziemiaków i Warzyw (SPPZiW) poinformowało za pośrednictwem swojego profilu na facebooku o planowanym na 9 maja strajku rolników. Strajk ma być połączony z blokadą drogi krajowej numer 12 w okolicy Sieradza i odbyć się pod szyldem Unii Warzywno – Ziemiaczanej. Wsparcie dla protestów zapowiadają również rolnicy z powiatu poddębickiego.**

Jak informuje SPPZiW, konwój traktorów ma ruszyć z Błaszek do Grabowca (powiat sieradzki). W tym samym czasie planowane są również protesty w okolicach Nowych Skalmierzyc i Kalisza oraz Łęczycy.

Organizatorzy akcji twierdzą, że ministerstwo rolnictwa i kancelaria premiera muszą w końcu nie tylko zwrócić uwagę na poważny problem, ale realnie się nim zająć.

Przedstawiciele Stowarzysze-

nia Polskich Producentów Ziemiaków i Warzyw informują: „Tak jak zapowiadaliśmy na ostatnim nieudanym dla wszystkich spotkaniu z ministrem rolnictwa Polska musi stanąć. Ilość problemów narasta, a ciągle dzieleni rolnicy zrozumieli, że tylko wspólnie mogą zmienić obecną sytuację. Mamy wiele sygnałów z innych miejsc Polski. Dziś pozostaje nam jedno: musimy zacząć działać wszyscy razem”.

Na facebooku przybywa komentarzy i rolników, którzy zapowiadają udział w proteście.

„Nie może być tak, że nasze sprawy załatwiane są w żółtym tempie. To właśnie opieszałość urzędników i lekceważenie nas przez nich jest przyczyną decyzji o wznowieniu strajku.

Nie możemy sobie pozwolić na takie traktowanie przez v-ce ministra Jacka Boguckiego, który mówi, że my nawet strajków nie potrafimy robić i powinniśmy wziąć przykład z Francuzów.

Nie możemy pozwolić sobie na takie traktowanie przez pracownika Głównego Inspektoratu Sanitarnego, który mówi, że wzmożenie kontroli towarów przyjeżdżających do Polski zza granicy będzie skutkowało wojną ekonomiczną. Inne kraje robią co mogą, a u nas mówi się, że nie można bo się ktoś na nas obrazi” - czytamy w jednym z komentarzy.

„Minister Jurgiel musi zrozumieć, że kieruje ludźmi od których musi zacząć więcej wymagać. Musi on zacząć rządzić ciężką ręką i w codziennej pracy charakteryzować się męstwem oraz odwagą. Tylko odważne decyzje będą skutkowały poprawą sytuacji. Jesteśmy w trakcie organizacji strajku w kilku miejscach w kraju. Czasu daliśmy dużo, pozwoliliśmy wystawić naszą cierpliwość na bardzo dużą próbę. Czas się kończy” - to kolejny komentarz w sprawie.

Podczas strajku rolnicy będą domagać się m.in.: zmiany na stanowisku ministra rolnictwa i odwołania z funkcji Krzysztofa Jurgieła, zwiększenia kontroli



importowanych do Polski ziemiaków i warzyw przez Straż Graniczną, Państwową Inspekcję Ochrony Roślin i Nasiennictwa czy Inspekcję Transportu Drogowego, jak najszybszego unormowania stosunków dyplomatycznych z Rosją, co miałyby doprowadzić do zniesienia zakazu sprzedaży produktów rolno-spożywczych na rynku rosyjskim, ograniczenia importu zbóż i warzyw z krajów trzecich, w tym z Ukrainy,

wyrównania dopłat rolniczych jakie otrzymują polscy rolnicy do takiego poziomu jaki mają rolnicy z państw „starej UE”.

Gospodarze z okolic Sieradza są zdesperowani, ponieważ ich wcześniejsze próby zwrócenia uwagi na ich problemy nie przyniosły żadnego rezultatu. Pod koniec lutego rolnicy przesłali list otwarty do premiera Mateusza Morawieckiego.

(ps)

## DZIEŃ STRAŻAKA

W Uniejowie św. Florian - opiekun strażaków - jest jednocześnie patronem parafii, w której 4 maja odprawiono uroczystą mszę św. z udziałem strażaków. W przemarszu do kolegiaty wzięli udział strażacy z Uniejowa i innych jednostek OSP z terenu parafii pw. Św. Floriana w Uniejowie oraz dęta orkiestra

ZHP-OSP w Uniejowie. Podczas uroczystości w kolegiacie wystąpił także chór „Kantylena”. W tym roku aż pięć jednostek Ochotniczej Straży Pożarnej z terenu gminy Uniejów będzie świętowało jubileusz powstania. Najstarszą ze świętujących jest OSP Uniejów, która w czerwcu będzie obchodziła 140-lecie istnienia.



fort.uniejow.net.pl

## O BEZPIECZEŃSTWIE W DOMU KULTURY

W Poddębickim Domu Kultury i Sportu mundurowi spotkali się ze starszymi mieszkańcami Poddębic, aby przypomnieć o bezpieczeństwie. Słuchacze Uniwersytetu III Wieku mogli usłyszeć o Krajowej Mapie Zagrożeń Bezpieczeństwa, ale także o metodach oszustw jakie stosują manipulanci, chcąc wyłudzić pieniądze od starszych osób.

Dzielnicy przestrzeżal przed załocznymi miejscami, gdzie kieszonkownicy wykorzystując tłum

i zamieszanie okradają potencjalne ofiary. Seniorzy zainteresowani bezpieczeństwem podczas rowerowych wypraw, korzystając z obecności policjanta zadawali mnóstwo pytań dotyczących przepisów ruchu drogowego. Wszelkie wątpliwości uczestników zostały rozwiane przez wyczerpujące odpowiedzi dzielnicowego, który dokładnie zna teren miasta i mógł wskazać bezpieczne miejsca do rowerowych przejażdżek oraz wiosennych spacerów.

## Pożar domu w Spycimierzu

Z powodu rozszczelnienia instalacji kuchenki gazowej doszło do pożaru domu jednorodzinnego. W akcji brały udział 2 zastępy JRG PSP w Poddębicach oraz OSP Spycimierz, Uniejów, Niemysłów i Biernacice. Na szczęście 97-letnia lokatorka nie doznała żadnych obrażeń.

## Gmina nie modernizowała

### Place zabaw. Czy jest dobrze?

**Poddębice** Władze miasta nie zdecydowały się na odnowienie placów zabaw. Czy to oznacza, że place są w dobrym stanie? Mieszkańcy mają na ten temat różne opinie. Faktem jest, że niektóre urządzenia i zabawki na placach nie wyglądają najlepiej.

Plac zabaw na osiedlu przy ul. Zielonej (spółdzielni mieszkaniowej) przypomina obiekt z głębokiej komuny. Swoim wyglądem straszy odpadająca farba i rdza. Z pewnością na takich zabawkach wcale nie jest przyjemnie spędzać czas.

Dużym minusem poddębickich placów zabaw jest to, że większość z nich ma z reguły otwarte furtki. Psy z łatwością wchodzą na teren i załatwiają swoje potrzeby do piaskownicy. Problemem są też amatorzy procentów, którzy korzystają z placów w trakcie pijackich libacji na świeżym powietrzu.

Spółdzielnia mieszkaniowa dysponuje trzema placami zabaw - przy wspomnianej już ul. Zielonej oraz ul. Sobieskiego i Krasickiego.

W ostatnich latach gmina wybudowała place zabaw przy ul. Przejazd, Południowej, w parku, Centrum Turystyki i Rekreacji w Buczynie, a



także w Kałowie i Sworawie.

- Wszystkie są w bardzo dobrym stanie

technicznym. W tym roku samorząd nie modernizował placów zabaw, ale dzięki środkom unijnym powstanie do końca września tego roku plac zabaw i siłownia plenerowa przy ul. Grunwaldzkiej w Poddębicach - informuje Magdalena Jaworska z poddębickiego urzędu miasta. - Burmistrz Piotr Sęczkowski podpisał umowę na realizację przedsięwzięcia wartego 350 tys. zł i dofinansowanego w 85% z Programu

Operacyjnego „Rybacko i Morze” na lata 2014-2020. Miejsce zabaw przy ul. Grunwaldzkiej powstanie na powierzchni 1710 mkw. W ramach zadania pojawią się huśtawki, trampolina, bujak, zestaw zabawowy dla maluchów i starszych dzieci, piaskownica, mała tyrolka. Teren będzie ogrodzony i monitorowany. Tuż obok pojawi się siłownia plenerowa. Ostatnio wzrosła aktywność fizyczna ludzi i siłownie plenerowe powstają w wielu miejscach, ciesząc się dużym zainteresowaniem.

(ps)



Farba, która odtazi i rdza - to niestety rzeczywistość niektórych placów zabaw

**Gm. Pęczniew** Trzech strażaków z OSP zostało poszkodowanych w wypadku samochodu pożarniczego, do którego doszło w sobotę w Pęczniewie w drodze na akcję gaszenia pożaru lasu. Jeden z poszkodowanych jest w stanie ciężkim; został zabrany śmigłowcem do szpitala w Łodzi. Rzecznik Komendy Wojewódzkiej Straży Pożarnej w Łodzi Jędrzej Pawlak

## POSZKODOWANI STRAŻACY

poinformował, że do wypadku z udziałem strażaków z Ochotniczej Straży Pożarnej doszło w sobotę po południu, gdy jechali do pożaru lasu w okolicach Pęczniewa. Na zakręcie samochód pożarniczy wypadł z drogi, przewrócił się i uderzył w drzewo.

- Najciężej poszkodowany został do-

wódca, który po reanimacji na miejscu zdarzenia został zabrany przez śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego do szpitala im. Kopernika w Łodzi. Jego stan jest określany jako ciężki. Pozostali dwaj strażacy doznali lżejszych obrażeń, trafili na obserwację do szpitala - powiedział Pawlak.

SUSZONE RODZYNKI, DAKTYLE, FIGI DODAWANE DO CIAST	DŁUGI WYPIEK PIEKARNICZY	ODMIANA MARCHWI GRZEGORZ HALAMA	GRUBY PRZEWÓD KTOŚ BARDZO NISKI	FARBA ANTYKOROZYJNA	MUZYKA NA JAM SESSION	ONA I ON BYŁ MEŻEM KALINY JEDRUSIK	SSAK MORSKI CIEKŁA MASA WULKANICZNA	5
BRONŃ Z DŁUGĄ LUFA					11 SALVATORE, PIOSENKARZ	19		
	20				3 ROPIEŃ, WRZÓD	15		
ZDOBI ŚCIANĘ					21 UCZUCIE PIECZENIA W PRZEŁYKU EDEN			
OJCZYŻNA KRÓLOWEJ BONY					22 MIEJSCE WYSTĘPÓW PIOSENKARZY	ZŁOŚLIWA IROPIA	VANESSA, SKRZYPACZKA BRYTYJSKA	ŁĄCZNIK METALOWY
					16 LUCYNA, ŚPIEWACZKA I TANCERKA OPERETKOWA			7 WYNAŁAZCA AMERYKAŃSKI
AMANDA, PIOSENKARKA		RODZAJ FARBY KOBIERZEC NA WAWELU				1 CZŁONEK NARODU MONGOLSKIEGO		10 JUSTUNEK DRUKARSKI; WYRAZ Z LITER: E, G, S, T, Z
POTOCZNIE: OBÓZ KONCENTRACYJNY					14 W DAL ALBO WZWYŻ	12 ROŚLINA LECZNICZA		
	4				PTAK LUBIĄCY BĘSKÓTKI	8		8 IMIĘ SPINTERA BOLDONA
MODEL SAMOCHODU TOYOTA		PTAK Z RUDAWYM PODGARDLEM; RUDZIK						13 WIECZNE ZIELONE DRZEWO AFRYKAŃSKIE
	9				NIE JEST AKCEPTOWANY PRZEZ SPOŁECZEŃSTWO	18		
TERYTORIALNA ODMIANA JEZYKA NARODOWEGO		ŻUŻEL						6 PRAWY DOPEŁYW BZURY

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

Rozwiązanie krzyżówki z numeru 282: Nie żąda owca od wilka ratunku.

## UŚMIECHNIJ SIĘ



\* Rozmawiają dwaj chłopcy:  
- Kim chcesz zostać, jak dorosnieš?  
- Policjantem. A ty?  
- Bandytą. Będziemy znowu mogli się razem bawić!

\*\*\*

\* Teściowa rozmawia z zięciem:  
- Skoro mnie tak nienawidzisz, to dlaczego postawiłeś moje zdjęcie na kominku?  
- Żeby dzieci nie zbliżały się do ognia...

\*\*\*

\* Sąsiad dzwoni do sąsiada:  
- Wybacz, Józek, że tak późno dzwonię. Żony długo nie ma. Nie poszła do ciebie przypadkiem?  
- Czekał, zaraz zapytam... Zosiu, przysłałaś do mnie przypadkiem, czy specjalnie?

\*\*\*

\* Mówi Janusz do Staśki:  
- Sprzedałem fortepian żony, by było spokojniej w chacie i kupiłem jej saksofon.  
- Jak to? Przecież też będzie hałasować.  
- Tak, ale przynajmniej nie będzie śpiewać.

\*\*\*

\* Jak w najgrzeczniejszy sposób dać do zrozumienia pracownikowi, że właśnie został zwolniony?  
- Panie Kowalski, naprawdę nie wiemy, jak poradzimy sobie bez pana, ale od przyszłego poniedziałku będziemy próbować.

\*\*\*

\* Babcia opowiada wnuczce bajkę.  
- Za górami, za lasami, za siedmioma morzami, był pałac, a w nim same dziwy.  
- Babciu to nie pałac, to dom publiczny - przerywa jej wnuczek.

\*\*\*

\* Ksiądz do Jasia na lekcji religii:  
- Powiedz, Jasiu, kto wszystko widzi, wszystko słyszy i wszystko wie?  
- Nasza sąsiadka!

# Oryginalne potrawy i porady kulinarne



Źródło: mnianniam.com



### CURRY RAMEN - OSTRA ZUPA Z JAPONII

**Składniki:**  
20 dag makaronu ramen  
3 szklanki bulionu warzywnego (możesz zastąpić wodą)  
2 szklanki mleczka kokosowego  
2 łyżki pasty miso  
2 łyżki czerwonej pasty curry  
1 łyżka sosu sojowego  
do podania plasterki limonki, kapusta pak choi i kiełki fasoli mung

#### Etapy przygotowania:

Do dużego garnka wlej bulion warzywny. Dodaj pastę miso i curry. Wymieszaj i zagotuj. Wlej mleczko kokosowe. Dodaj sos sojowy. Do-

prowadź do wrzenia. Dodaj makaron ramen. Ponownie doprowadź do wrzenia. Zmniejsz ogień i gotuj 3 minuty. Podawaj na gorąco z plasterkami limonki, kapustą pak choi i kiełkami fasoli mung.

### POŁĘDWICZKA WIEPRZOWA W ŻURAWINOWO-BALSAMICZNYM SOSIE

**Składniki:**  
3 łyżki masła  
2 połówki wieprzowe, około 250g każda  
1 szklanka posiekanej cebuli  
2 łyżki posiekanego świeżego rozmarynu  
1 szklanka rosółu z kurczaka (może być z kostki)  
2/3 szklanki żurawiny do mięsa lub dżemu żurawinowego  
2 łyżki octu balsamicznego

#### Etapy przygotowania:

Rozgrzać piekarnik do temperatury 230°C. łyżkę masła rozgrzać na patelni (najlepiej takiej, którą można również użyć w piekarniku). Połówki

przyprawić solą i pieprzem i zrumienić dobrze na maśle ze wszystkich stron. Wstawić patelnię do piekarnika i piec około 15-17 minut, aż połówki będą upieczone (wewnętrzna temperatura mięsa powinna być 71°C). W czasie jak połówki się pieką, rozpuścić na małej patelni pozostałe 2 łyżki masła na średnim ogniu, dodać cebulę, rozmaryn, saute aż cebula zmięknie, około 3-5 minut. Dodać rosół, żurawiny i ocet i wymieszać aż żurawiny się rozpuszcza, około 3 minut. Gotowe połówki zdjąć z patelni, trzymać w cieple, pozostały z pieczenia sosik dodać do sosu żurawinowego i gotować aż sos zgęstnieje, około 6 minut. Przyprawić



do smaku solą i pieprzem. Mięso pokroić na plastry, połączyć sosem żurawinowym i podawać.

### SERNIK JOGURTOWY - Z JOGURTÓW GRECKICH

**Składniki:**  
Ciasto na spód:  
2 szklanki mąki  
3 żółtka  
100 g margaryny  
2 łyżki śmietany  
1/4 szklanki cukru  
1 łyżeczka proszku do pieczenia  
Masa serowa:  
2 duże jogurty greckie (po 400g)  
2 budynie w proszku  
5 jajek  
około 1/2 - 3/4 szklanki cukru  
cukier waniliowy  
1 łyżeczka proszku do pieczenia

#### Etapy przygotowania:

Żółtka ubij z cukrem na puch, dodaj śmietanę i dokładnie wymieszaj. Na stolnicę przesiej mąkę, dodaj proszek do pieczenia oraz margarynę



Całość dokładnie posiekaj nożem. Następnie połącz z ubitymi żółtkami i zagnieć jednolite ciasto. Gotowe wóź do lodówki na ok 30 min. Masa Białka oddziel od żółtek. Żółtka ubij z jogurtami na delikatny puch, następnie stopniowo dodawaj proszek budyniowy oraz proszek do pieczenia. Z białek i cukru ubij sztywną pianę i delikatnie wymieszaj drewnianą łyżką z pozostałą masą. Schłodzone ciasto rozwałkuj na wyłożoną papierem do pieczenia dużą blachę, wylej masę serową i upiecz w nagrzanym do 180°C piekarniku przez ok. godzinę.



# Pierwsza Komunia Święta

Wczoraj (6 maja) odbyła się uroczystość Pierwszej Komunii Świętej w parafii OO Bernardynów w Łęczycy. Do sakramentu przystąpiło 85 dzieci w podzielonej na dwie tury uroczystości. Rodzice udzieliли swoim dzieciom błogosławieństwa po czym rozpoczęła się uroczysta msza święta. W tym wyjątkowym dla dzieci dniu obecni byli rodzice, dziadkowie, rodzice chrzestni i pozostała rodzina.





Prezes Piotr Piętka liczy na przychylność spółdzielców

**Ozorków** Czy władze spółdzielni mieszkaniowej mogą spać spokojnie przed zbliżającym się terminem zebrania przedstawicieli członków spółdzielni? Na osiedlach jest sporo inwestycji, więc wydaje się, że absolutorium dla zarządu jest

tylko formalnością.

Zebranie zaplanowane jest w siedzibie spółdzielni, 24 maja o godzinie 17. Jak mówi prezes Piotr Piętka, mogą w nim uczestniczyć nie tylko przedstawiciele, ale również sami spółdzielcy. Szef ozorkowskiej spółdzielni mieszka-

# 24 MAJA WYSTAWIĄ OCENĘ

niowej jest raczej spokojny i nie obawia się zawirowań wokół oceny obecnego zarządu.

- Moim zdaniem spółdzielcy pozytywnie oceniają nasze działania - słyszymy. - Wykonujemy na osiedlach szereg potrzebnych i oczekiwanych przez mieszkańców inwestycji. Przede wszystkim jest to wzbogacanie przestrzeni zielonej między blokami: nowe nasadzenia drzew i krzewów. Remontujemy też chodniki i ulice, utwardzamy kolejne parkingi. Po prostu słuchamy naszych spółdzielców, którzy podpowiadają nam, którymi pracami warto zająć się w pierwszej kolejności.

W tej chwili spółdzielnia realizuje wspólną ze starostwem inwestycję na Tkackiej. Niedawno w niektórych punktach zainstalowane zostały na osiedlach czujniki jakości powietrza. Co jeszcze planują władze SM?

- Myślę, że w ciągu najbliższych tygodni uda nam się zrealizować pomysł związany z postawieniem stacji meteo - mówi P. Piętka. - Chcemy, aby taka stacja znajdowała się na naszym terenie przy budynku spółdzielni od strony

ul. Konstytucji 3 Maja. Wskazywałyby większość parametrów związanych z warunkami atmosferycznymi, które można będzie też obserwować za pośrednictwem internetu.

Warto dodać, że w spółdzielniach mieszkaniowych praktycznie od końca 2007 r. powinny być zwoływane walne zgromadzenia członków zamiast zebrań przedstawicieli. W styczniu 2010 r. Sąd Najwyższy stwierdził, że mimo niewypełnienia obowiązku dostosowania statutu przez spółdzielnię, nie można uznać, że zebrania przedstawicieli przestały istnieć jako

organy spółdzielni. W praktyce oznacza to, że zebrania przedstawicieli nadal mogą funkcjonować w spółdzielniach mieszkaniowych aż do wprowadzenia zmian w statutach, które umożliwią zastąpienie zebrań przedstawicieli walnymi zebraniem członków. W spółdzielni mieszkaniowej w Ozorkowie wciąż organizowane są zebrania przedstawicieli.

- Decyzja o ewentualnej zmianie należy do samych spółdzielców - informuje prezes Piętka.

(stop)

## Uroczystości w Leśmierzu

Święto Konstytucji 3 maja zgromadziło znaczną część mieszkańców gminy Ozorków w Leśmierzu. Na zaproszenie Tomasza Komorowskiego, wójta gminy Ozorków, do sali Gminnego Ośrodka Kultury zjechali przedstawiciele samorządu, goście oraz mieszkańcy poszczególnych sołectw, by wysłuchać patriotycznych utworów w wykonaniu zespołów śpiewaczych przy akompaniamencie kapel ludowych, a także w wykonaniu orkiestry dętej OSP Solca Wielka i członków ozorkowskiego „Szwadronu”.

ogłoszenie

Geberit się rozbudowuje

## Minorowe nastroje na Staszica

**Ozorków** Stało się to, do czego nie chcieli dopuścić mieszkańcy ul. Staszica. Zakład Geberit, działający w ozorkowskiej podstrefie ŁSSE, rozpoczął właśnie rozbudowę. Na działce, znajdującej się w bliskiej odległości od ulicy, powstaje hala produkcyjna - magazynowa.

O strefie w Ozorkowie pisaliśmy już wiele razy. Na końcu ul. Staszica kilka lat temu doszło do protestu w związku z działalnością zakładu Tubądzin. Mieszkańcy walczyli o godne warunki do życia. Domagali się niezbędnych modernizacji w zakładzie Tubądzin. Teraz znów nie mają spokoju. Obawiają się rozbudowy Geberita.

- Nie chcieliśmy, aby tuż przy naszych domach powstał kolejny budynek produkcyjny. Na pewno uciążliwości będą spore. Obawiamy się hałasu i smrodu. Ta strefa jest dla nas prawdziwym utrapieniem - usłyszeliśmy od ozorkowian.

Kilka miesięcy temu Bogusława Skiba napisała w imieniu mieszkańców petycję do władz miasta a także starosty oraz przedstawiciela zakładu Geberit.

- Jesteśmy pewni, że rozbudowa tego zakładu wpłynie na zwiększenie uciążliwości. Już teraz nie da się na osiedlu normalnie mieszkać. Huk od przeładunku, pracy wózków widłowych jest nie do zniesienia. Budzimy się już o 3 - 4 nad ranem. Moja



córeczka jest wечно zmęczona. Do tego dochodzi jeszcze fetor od działających na strefie zakładów. Wyczuwa się jakieś chemikalia, aceton - powiedziała „Reportrowi” wówczas pani Bogusława.

Plany inwestycyjne nie zostały jednak wstrzymane a budowa hali idzie pełną parą.

Mariusz Ostrowski, sekretarz miasta, mówił w ub. roku o wymaganiach środowiskowych.

- Już na etapie spotkań z mieszkańcami przedstawiciele zakładu zapewniali, że ich inwestycja nie będzie uciążliwa. Zastosowane mają zostać najnowocześniejsze urządzenia eliminujące ewentualne uciążliwości. Z tego co wiem, na dachu zainstalowany ma zostać ekran akustyczny.

W nowej hali Geberitu mają być kształowane i przycinane metalowe złączki do produktów sanitarnych.

(stop)



MIEJSKI OŚRODEK KULTURY W OZORKOWIE

ZAPRASZA NA

X OGÓLNOPOLSKIE KONFRONTACJE TANECZNE

POD PATRONATEM BURMISTRZA MIASTA OZORKOWA



12 MAJA 2018

HALA SPORTOWA W OZORKOWIE

UL. TARUGUTTA 2, 95-035 OZORKÓW

Taniec współczesny - godz. 9.00

Taniec nowoczesny - godz. 13.00



WSTĘP WOLNY

# ADAM Z OZORKOWA WALCZY O ŻYCIE

**- Wiadomość o chorobie syna spadła na nas jak grom z jasnego nieba. Było to kilka tygodni temu, wciąż nie możemy dojść do siebie - mówi Liliana Puchała, matka Adama.**

21-letni Adam Puchała dowiedział się o glejaku w swoim mózgu pod koniec marca. Od jakiegoś czasu skarżył się na bóle głowy, był senny.

- Zaniepokoiłam się, bo wcześniej był okazywał zdrowia. Na nic się nie uskarżał. Wtedy miałam przeczucie. Akurat byłam w pracy, w jednym z łódzkich szpitali. Porozmawiałam z lekarzami, czy sen nie mógłby skorzystać z tomografii. Już następnego dnia Adam przeszedł badania. Wynik był przerażający. Glejak rozrósł się bardzo i był wielkości paczki zapalek. Lekarz powiedział mi, że w ostatnim momencie trafiliśmy do szpitala. Jeszcze trochę a byłoby za późno w związku z wielkością guza. Marne jest to jednak pocieszenie. Glejak jest najgorszy z możliwych, czwartego stopnia złośliwości - martwi się pani Liliana.

21-latek przeszedł niedawno operację

wycięcia nowotworu. Teraz przebywa w specjalistycznej klinice w Gliwicach. Przechodzi chemo- i radioterapię.

- Zbieramy pieniądze na dalsze leczenie Adama. Jediną szansą dla niego jest wyjazd do Berlina, gdzie jeden z tamtejszych szpitali specjalizuje się w nowatorskiej metodzie leczenia takich nowotworów. Z tego co się dowiedziałam, rurkami doprowadza się do obszaru po wycięciu nowotworu specjalną maź, która otacza zmienione miejsce chorobowe i jak gdyby je zatapia. Podobno po takim zabiegu rak już nie narasta. Ten glejak, który został wycięty z płata czołowego Adama, ma niestety taką właściwość, że zazwyczaj po upływie kilku miesięcy znów odrasta - mówi L. Puchała.

Jak się dowiedzieliśmy, cena przeprowadzenia operacji za granicą wynosi prawie 250 tysięcy złotych. To dla rodziny nieosiągalna kwota.

Matka 21-latk - choć niechętnie o tym mówi - od dawna zmagą się z trudnym życiem. Pracuje na dwa etaty, od wielu lat zmagają się również z

chorobą męża.

- Nie mam żalu do Boga i wierzę, że wszystko się dobrze zakończy. Jednak jest mi ciężko, bo mąż jest już po dwóch operacjach na sercu i oczywiście obecna sytuacja też odbiła się negatywnie na jego zdrowiu.

Liliana Puchała, pomimo wielu dramatycznych zdarzeń, nadal jest optymistką. Ufa, że uda się zebrać wymaganą kwotę a Adam będzie żył.

- Mój syn zaręczył się 14 lutego. Jego narzeczoną, jest dobrą dziewczyną. Wspiera go w walce z chorobą. Młodzi mają wiele wspólnych planów. Ale teraz wszystko jest zawieszona i tak naprawdę, ważne jest tylko zdrowie. To życie naprawdę zaskakuje. Jeszcze nie tak dawno człowiek by nawet nie pomyślał, jak to bardzo może się pozmienniać. Walczymy nadal i nie ma innej opcji. Adam musi wyzdrowieć...

Na stronie Fundacji Pomocy Dzieciom i Osobom Chorym „Kawałek Nieba” Adam Puchała tak komentuje swoją walkę z nowotworem.

„Jestem na samym początku walki



z nowotworem - glejakiem wielopostaciowym czwartego stopnia. 25 marca wykryto nagle u mnie guza, który był umiejscowiony w prawym płacie czołowym. Diagnoza lekarzy sprawiła, że załamał mi się mój dwudziestojednoltni świat, wraz z moimi planami. 26 marca przeszedłem pomyślnie operację usunięcia guza. Przede mną bardzo długie i kosztowne leczenie. Nie ukrywam, że nie posiadam środków, które pomogłyby mi na godne leczenie i rehabilitację”.

Pomóc Adamowi można dokonując wpłaty na konto:

Fundacja Pomocy Dzieciom i Osobom Chorym „Kawałek Nieba” Bank BZ WBK

31 1090 2835 0000 0001 2173 1374

Tytułem: „1446 pomoc dla Adama Puchały”

(stop)

## GROŹNY POŻAR NA DZIAŁKACH

**Ozorków** Nie udało się uratować drewnianej altany na działkach przejętych przez parafię kościoła „Na górze”. Całe szczęście ogień nie rozprzestrzenił się na inne zabudowania. O terenie, który upodobali sobie bezdomni, pisaliśmy w gazecie w ub. roku. Byli działkowicze już wówczas mieli żal do proboszcza. Kościół przejął działkowy teren, jednak go nie zabezpieczył. Ludzie opuścili swoje ogródki, na które bez żadnych problemów dostawali się bezdomni.

- Prędzej, czy później musiało dojść do takiego pożaru - mówi jedna z mieszkank. - Działkę upodobali sobie bezdomni. Urządzali sobie tutaj alkoholowe libacje. Szkoda, że kościół, który przejął ten teren, nie postawił ogrodzenia. Wówczas nikt by tu nie wchodził.

Byli działkowicze nie ukrywają, że mają negatywne zdanie o decyzji proboszcza. - Tyle lat dbaliśmy o te działki. Wybudowane zostały altanki, pojawiły się drzewa owocowe i ozdobne. Miło było posiedzieć tu w letnią pogodę. I wszystko zostało zniszczone - słyszymy. Czy bezdomni nadal będą odwiedzać działki przy kościele? Być może znajdą inną altankę. Z poprzedniej zostały zgłiszczka. Strażacy, którzy przyjechali na miejsce pożaru, bezdomnych już nie zastali. Najwidoczniej sprawcy zaproszenia ognia zdołali w porę uciec.

(stop)



ne zostały wynikiem negatywnym dla pani Laury, prowadzone były zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa. Zarzucanie urzędnikom niekompetencji jest całkowicie bezzasadne - uważa Tomasz Komorowski, wójt gminy Ozorków.

(stop)

## Pani Laura krytykuje urzędników

**Gm. Ozorków** Laura Siejka od wielu lat prowadzi „wojenkę” z urzędem gminy w Ozorkowie oraz starostwem powiatowym w Zgierzu. Uważa, że z winy urzędników do tej pory nie otrzymała odszkodowania za działki w Sokolnikach Lesie.

- Jestem zdruzgotana postawą urzędu w Ozorkowie i starostwa w Zgierzu. Chodzi przede wszystkim o nieudolność w za-

kresie załatwiania spraw administracyjno - prawnych. Po różnych przekształceniach okazało się, że zamiast dwóch dużych działek w Sokolnikach mam dwie mniejsze działki leśne i trzy działki drogowe. Zgodnie z przepisami należy mi się odszkodowanie. Niestety, urzędy robią wszystko, aby jeszcze bardziej zagmatwać sprawę i pieniędzy nie wypłacić - usłyszeliśmy.

- Pani Laura Siejka prowadzi od 2002 roku korespondencję nie tylko

z gminą Ozorków, ale również z innymi organami takimi jak: starosta zgierski, wojewoda łódzki, minister infrastruktury, Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie, Samorządowe Kolegium Odwoławcze w Łodzi, minister budownictwa, Naczelny Sąd Administracyjny w Warszawie. W żadnym z prowadzonych postępowań nie uzyskała korzystnej dla siebie decyzji, zgodnej z jej żądaniami. Pani Laura Siejka zostaje nadal właścicielką działek w miejscowości Sokolniki- Las, nigdy nie nastąpiło pozbawienie jej prawa

własności do tych nieruchomości. Jest właścicielką dwóch działek leśnych bez prawa zabudowy i trzech działek oznaczonych w ewidencji gruntów, którą prowadzi starosta zgierski, symbolem dr, czyli droga. Wszystkie wymienione wyżej działki położone są w kompleksie leśnym. Wobec powyższego gmina Ozorków uważa, że pani Laurze Siejka nie należy się żadne odszkodowanie, ponieważ z opisanych wyżej względów jako właścicielka w/w działek ma prawo nimi swobodnie dysponować. Wszystkie postępowania przed organami administracji i sądami, zakończono

**Spółem PSS**

Powszechna Spółdzielnia Spożywców  
95-035 Ozorków, ul. Średnia 6  
tel. 42/277-00-17; 42/277-00-12

Rok założenia  
**1920**

## ADRESY SKLEPÓW:

Cegielniana 25/27,  
Starzyńskiego 8, Listopadowa 2, Łęczycka 23,  
Maszkowska 35, Nowe Miasto 8, Zagajnikowa 18

**"Spółem"** to najstarszy polski znak handlowy, to znak kupieckiej solidarności i wieloletniej służby klientom-konsumentom oraz trwałości i niezawodności w każdym warunkach.

Prowadzimy działalność handlowo-usługową na terenie naszego miasta na łącznej powierzchni około 3000 m<sup>2</sup>. Za osiągnięty sukces rynkowy, za dbałość o markę i reputację firmy Spółdzielnia otrzymała Statuetkę i tytuł "Orla Agrobiznesu" oraz za rosnącą wartość rynkową firmy, Instytut Nowoczesnego Biznesu przyznał Spółdzielni tytuł "Geparda Biznesu".



**Łączymy tradycję z nowoczesnością**

**www.ozorkow.spolem.org.pl**  
e-mail.: sekretariat@spolemozorkow.pl

## W CENTRUM ZATAŃCZYLI POLONEZA

**Ozorków** „Żywa” flaga, utworzona przez mieszkańców, polonez w wykonaniu młodzieży i pieśni patriotyczne złożyły się na uroczyste rozpoczęcie ozorkowskich obchodów 100-lecia odzyskania niepodległości przez Polskę i Święta Konstytucji 3 Maja. Uroczystość, zorganizowana 2 maja na placu Jana Pawła II była doskonałą lekcją historii i patriotyzmu.

Duże zainteresowanie i uznanie zgromadzonych wzbudził rozpoczynający obchody polonez, zatańczony przez uczniów kl. III oddziału gimnazjalnego w Szkole Podstawowej nr 2 oraz uczniów liceum w Ozorkowie.

W takim dniu nie mogło zabraknąć hymnu i Roty oraz przypomnienia, jak ważnym dla naszego kraju był rok 1918, a także uchwalona w 1791 r. Konstytucja 3 Maja. Burmistrz Jacek



Socha mówił o znaczeniu tych dat dla historii i rozwoju Polski, a także o poczuciu tożsamości narodowej i znaczeniu słowa patriotyzm.

Mieszkańcy wysłuchali także pieśni i piosenek patriotycznych w wykonaniu uczniów Szkoły Podstawowej nr 5, Szkoły Podstawowej nr 2, chóru nauczycielskiego z Zespołu Szkół Specjalnych oraz solistek z Młodzieżowego Domu Kultury. Na scenie pojawiły się także dzieci z SP2, które zatańczyły m.in. krakowiaka. Zwieńczeniem uroczystości, zorganizowanych 2 maja, było utworzenie „żywej” flagi przez mieszkańców, którym wręczono białe i czerwone chorągiewki.

Dzień później, 3 maja, odbyła się uroczysta



msza św. w kościele pw. św. Józefa, z udziałem pocztów sztandarowych i licznie zebranych mieszkańców Ozorkowa. Następnie złożono kwiaty przed tablicą poświęconą Poległym w Obronie Ojczyzny. Kwiaty złożyli m.in. burmistrz Jacek Socha, radni Rady Miejskiej, radny powiatowy Dominik Gabriśiak, przedstawiciele placówek kulturalnych i oświatowych, związków i stowarzyszeń, instytucji i firm oraz mieszkańcy Ozorkowa.



materiał promocyjny

## Nawałnica z gradobiciem



**Potężne wyładowania atmosferyczne, połączone z wichurą i opadami deszczu a nawet gradu. Takiej burzy już dawno nie było w maju.**

W ub. czwartek, ok. godz. 17 niebo szybko zrobiło się szare. W ciągu kilku minut zerwał się huraganowy wiatr. Z początku była ulewa, która później zamieniła się w gradobicie. Największe spustoszenia burza wyrządziła w

samym Zgierzu. Za kilka godzin, nad regionem znów rozpetęła się nawałnica. Tym razem ponownie z nieba leciał grad wielkości przepiórczych jaj. Skutki gradobicia były też odczuwalne w Ozorkowie.

(stop)

## Coraz bliżej końca remontu

**Ozorków** 5 maja został otwarty przejazd z Wyszyńskiego w Zgierską wokół nowego ronda, natomiast zamknięty wjazd z Maszkowskiej w Wyszyńskiego, ponieważ drogowcy przystąpią do przebudowy odcinka Maszkowskiej, przylegającego do ronda. Autobusy Z46 powróciły na swoją trasę.

Z ronda przy Zgierskiej/Wyszyńskiego będzie można wjechać w ul. Południową i dojechać do marketu Biedronka, pozostały odcinek Po-

łudniowej nadal będzie zamknięty dla ruchu.

Rondo u zbiegu Zgierskiej/Południowej/Sredniej/Maszkowskiej/Wyszyńskiego nie jest jeszcze ukończone, ale obecny stan pozwala na puszczanie ruchu wokół niego.

Zgodnie z umową wykonawca ma czas na zakończenie wszystkich robót i przeprowadzenie koniecznych odbiorów do końca czerwca, jednak najprawdopodobniej wszystkie prace na ul. Południowej i na obu nowych rondach uda się zakończyć wcześniej.



## INWESTYCJE OPK SP. Z O.O. W 2018 ROKU

**Ozorkowskie Przedsiębiorstwo Komunalne Spółka z o.o. jest na ścieżce ciągłego rozwoju - deklaruje Prezes Zarządu Grzegorz Stasiak. Rok 2018 to realizacja zadań głównie w sektorze wodociągowo-kanalizacyjnym oraz ciepłowniczym.**

### Opóźnione realizacje inwestycji w ulicy Zacisznej i Cyprysowej

W marcu br. Spółka OPK wybudowała w ul. Cyprysowej kanalizację sanitarną. Natomiast w kwietniu br. udało się zrealizować budowę wodociągu w ul. Zacisznej. Obecnie trwają prace nad dopuszczeniem infrastruktury do eksploatacji. Po ich zakończeniu mieszkańcy oraz właściciele działek będą mogli wreszcie podłączyć swoje posesje do miejskiej infrastruktury.

Inwestycje w ul. Cyprysowej i ul. Zacisznej planowano wykonać w roku 2017, ale ze względu na odmowę zatwierdzenia wieloletniego planu rozwoju i modernizacji urządzeń wod-kan przez część ozorkowskich Radnych przesunięto je na obecny rok.

### Duża inwestycja w ul. Traugutta

W kwietniu OPK Sp. z o.o. ogłosiło przetarg na prace obejmujące budowę nowego kanału sanitarnego i wodociągu w ul. Traugutta wraz z przebudową wszystkich przyłączy do posesji w obrębie pasa drogowego. Prace te poprzedzają inwestycje ozorkowskiego urzędu dotycząca gruntownej przebudowy ulicy wraz z budową kanalizacji deszczowej. Istniejąca infrastruktura w Traugutta jest jedną z najstarszych w mieście więc podjęto decyzję o jej wymianie. Pozostawienie rurociągów w obecnym stanie niesłoby duże ryzyko awarii, których usuwanie musiałoby się odbywać z naruszeniem nowej konstrukcji drogi. Spółka zawarła w dokumentacji przetargowej zapisy obligujące Wykonawcę do minimalizacji utrudnień związanych z budową nowych sieci dla mieszkańców i przedsiębiorców z ul. Traugutta. Wyko-

nawca ma również obowiązek zapewnienia dostępu do posesji zarówno dla mieszkańców jak i klientów firm. Na potrzeby realizacji inwestycji został przygotowany i uzgodniony projekt tymczasowej organizacji ruchu. Przyszłe realizacje niosą ze sobą pozytywne efekty ekologiczne



### Oszczędności i optymalizacja ciepłej wody użytkowej dla obiektów podłączonych do sieci ciepłowniczej

Zakład ciepłownictwa kontynuuje likwidację tzw. grupowych węzłów ciepłowniczych w zakresie ciepłej wody użytkowej znajdujących się w zasobach Spółdzielni Mieszkaniowej. W 2017r. Spółka zmodernizowała węzły przy ulicy Zachodniej 9, 11, i 13 oraz Armii Krajowej 4, 8 i 10. Natomiast w roku 2018 zoptymalizuje aż 14 węzłów, osiem

i ekonomiczne. Rozdział kanalizacji ogólnospławnej na deszczową i sanitarną pozwoli na odciążenie obsługującej Ozorków oczyszczalni ścieków.



z nich jest już na ukończeniu i są to obiekty przy ulicy Zachodniej 1, 3, 5, 7 oraz Armii Krajowej 2, 6, 12 i 14. Pozostałe sześć: Mielczarskiego 8 i 12, Staszica 3/5, Tkacka 6, Rataja 1 i Piłsudskiego 8 zostaną wykonane w sezonie letnim. Inwestycje w powyższych budynkach pozwolą na indywidualne dostosowanie parametrów ciepłej wody użytkowej dla każdego obiektu oddzielnie. Odbiorcy nie będą ponosić kosztów strat na przesyłce ciepłej wody pomiędzy obiektami. Energia na potrzeby c.w.u. będzie dostarczana bezpośrednio do każdego budynku i rozliczana na podstawie oddzielnych ciepłomierzy. Odrębność dostaw ciepła na potrzeby c.w.u. dla każdego budynku osobno umożliwi optymalizację i poprawę warunków oraz komfortu użytkowania ciepłej wody dla ich mieszkańców.





# BEZPIECZNA SZKOŁA

Kontynuując założenia programu „Kręci mnie bezpieczeństwo przez cały rok szkolny” Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji dzielnicowi z łączyckiej komendy zainicjowali kolejne spotkanie profilaktyczne, tym razem odwiedzając szkołę w Leżnicy Małej.

Dzielnicowi z terenu gm. Łęczyca spotkali się z uczniami szkoły w Leżnicy Małej. Podczas wizyty policjanci rozmawiali z dziećmi na temat bezpiecznych zachowań w domu oraz w szkole. Uświadamiali uczniów, co do różnego rodzaju zagrożeń oraz wskazywali, jak należy postępować, aby ich uniknąć. Szczególną uwagę zwrócili na kontakty i spotkania z osobami nieznanymi, poznanyymi w sieci oraz na niebez-



pieczeństwa z tym związane. W starszej grupie wiekowej poruszono aspekty dotyczące bezpiecznego korzystania z Internetu jak również tematów związanych z środkami psychoaktywnymi.

Dzielnicowi omówili również temat bezpieczeństwa na drodze i podkreślali jak ważne jest noszenie elementów odbłaskowych. Dzięki takiemu małemu elementowi kierowca nawet z odległości kilkuset metrów może zauważyć pieszego. Na zakończenie spotkania Dzielnicowi zorganizowali pokaz sprzętu policyjnego.

która nie mogła zapanować nad agresywnym zachowaniem 24-letniego syna. Na miejsce zostali skierowani dzielnicowi. Podejrzewając, że przyczyną nadpobudliwości mogło być zażycie niedozwolonej substancji, sprawdzili pokój mężczyzny. Przeszukując pomieszczenie mundurowi odnaleźli ukrytą w poduszce dilerkę w której znajdował się blisko gram niebieskiego proszku. Badanie narkotesterem wykazało, iż jest to substancja psychotropowa o nazwie MDPV, której posiadanie jest zabronione. Mężczyzna przyznał się do jej zażycia. Z uwagi na jego stan, lekarz zdecydował o przewiezieniu go na oddział toksykologii szpitala w Łodzi. Za posiadanie substancji psychotropowych ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii przewiduje karę do 3 lat pozbawienia wolności.



## Dzielnicowi zabezpieczyli substancje psychotropowe

Mundurowi z łączyckiej komendy interweniowali wobec agresywnego mieszkańca gm. Góra św. Małgorzaty. W jego mieszkaniu policjanci zabezpieczyli blisko gram nielegalnej substancji. Zamiast do policyjnego aresztu trafił na szpitalny oddział toksykologii.

2 maja w godzinach wieczornych dyżurny łączyckiej komendy odebrał telefon od zaniepokojonej kobiety,

która nie mogła zapanować nad agresywnym zachowaniem 24-letniego syna. Na miejsce zostali skierowani dzielnicowi. Podejrzewając, że przyczyną nadpobudliwości mogło być zażycie niedozwolonej substancji, sprawdzili pokój mężczyzny. Przeszukując pomieszczenie mundurowi odnaleźli ukrytą w poduszce dilerkę w której znajdował się blisko gram niebieskiego proszku. Badanie narkotesterem wykazało, iż jest to substancja psychotropowa o nazwie MDPV, której posiadanie jest zabronione. Mężczyzna przyznał się do jej zażycia. Z uwagi na jego stan, lekarz zdecydował o przewiezieniu go na oddział toksykologii szpitala w Łodzi. Za posiadanie substancji psychotropowych ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii przewiduje karę do 3 lat pozbawienia wolności.

W Szkole Podstawowej w Wilczkowie policjanci łączyckiego ruchu drogowego przeprowadzili powiatowe eliminacje do Turnieju Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego. W konkursie udział wzięło 10 szkół. Zwycięska drużyna będzie reprezentować powiat podczas eliminacji wojewódzkich.

## Turniej BRD – eliminacje na szczeblu powiatowym

W tym etapie udział wzięło sześć szkół podstawowych i cztery gimnazja z powiatu łączyckiego. Uczniowie w turnieju sprawdzali swoją wiedzę teoretyczną rozwiązując testy, po czym znajomość przepisów i znaków drogowych weryfikowali przejeżdżając miasteczko ruchu drogowego. Obok tych konkurencji uczniowie doskonalili jazdę rowerem po torze przeszkód. Do wojewódzkiego etapu turnieju zakwalifikowały się drużyny ze Szkoły Podstawowej w Daszynie oraz Gimnazjum w Sługach.

W tym etapie udział wzięło sześć szkół podstawowych i cztery gimnazja z powiatu



## Odpowie za kradzież gotówki

Podejrzewany o kradzież w powiecie łączyckim został zatrzymany na Mazurach. Było to możliwe dzięki współpracy funkcjonariuszy z łączyckiej komendy i komisariatu w Mikołajkach. Mężczyzna usłyszał już zarzut. Za kradzież grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności.

Na początku marca 2018 roku policjanci z łączyckiej komendy zostali zawiadomieni o kradzieży do której doszło w gm. Świnice Warckie. Łupem sprawcy padło około 3000 zł. Do przestępstwa miało dojść 4 marca 2018 roku w godzinach wieczornych. Tego dnia dom pokrzywdzonego odwiedziło czterech mężczyzn. Nie wszyscy byli mu znani osobiście. Następnego dnia zorientował się, że w portfelu brakuje mu znacznej ilości pieniędzy. Sprawą zajęli się policjanci z wydziału kryminalnego. Dzięki wnikliwej analizie zbieranych informacji śledczy wpadli na trop 26-latką prowadzący do woj. war-



mińsko-mazurskiego. Tam nawiązali współpracę z mundurowymi z komisariatu w Mikołajkach. Pod koniec kwietnia podejrzewany został zatrzymany przez miejscowych stróżów prawa. Jeszcze tego samego dnia śledczy z Łęczycy przedstawili mu zarzut kradzieży. Za takiego

rodzaju przestępstwo grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności. Policjanci apelują do mieszkańców o rozwagę i rozsądek w kontaktach z nieznanymi, tym bardziej jeżeli w domu dysponujemy większą ilością gotówki.



A kuku!



Bliskie spotkanie trzeciego stopnia



Maciej, musimy porozmawiać

Mam na imię Marcin



Wiosenne porządki



No właśnie - co bym nie powiedziała zawsze coś ci nie pasuje.

Zebra na gruntówce



Nie karmić zwierząt dziećmi



Ufo przyleciało

PRZYŁAPAŁ MNIE NA ZDRADZIE

TO JEGO WINA, ŻE MNIE SZPIEGOWAŁ

## Rekin wielorybi – największa ryba świata



Jest niekwestionowanym rekordzistą pod względem wielkości, w całym podwodnym świecie. Ma specyficzne ubarwienie, dzięki czemu łatwo go odróżnić od pozostałych okazów pochodzących z tej samej rodziny. Jest niezwykle tajemniczy i wciąż nie do końca odkryty przez człowieka. O kim mowa? O największej rybie świata – Rekinie Wielorybim. Rozmiary i waga największej ryby na świecie są imponujące. Mimo iż maksymalna długość ciała Rekina Wielorybiego nie została jednoznacznie określona przez naukowców, to wiadomo, że dorosły osobnik może osiągnąć od 15 do 20 metrów. Podobnie jest z wagą giganta. Wśród naukowców nie ma jednoznacznej zgody na to ile waży największy rekin świata, ale szacuje się, iż jego waga może dochodzić nawet do 25 000 kg. Według szacunków to rekordowe zwierzę może żyć aż 100 lat, jednak większość źródeł naukowych podaje, że faktycznie jest to 70 lat.

## Rzeźba człowieka w 3D

Brytyjski Youtuber James Bruton spełnił swoje marzenie i zbudował najwyższą na świecie rzeźbę człowieka wydrukowaną w 3D. 41-letni artysta wydrukował model samego siebie i tym samym pobił poprzedni rekord Guinnessa w tej kategorii. Przygotowania do stworzenia rekordowej rzeźby trwały łącznie około 2 miesięcy. Z kolei wydrukowanie całej konstrukcji zajęło 500 godzin, co było możliwe dzięki dwóm drukarkom pracującym 24/7.

Po wielomiesięcznej pracy James Bruton zaprezentował światu najwyższą rzeźbę człowieka wydrukowaną w 3D mierzącą 3,62 m. Rekordowa rzeźba będzie wystawiana w Winchester Discovery Centre od lipca do września 2018.



## Największa lekcja śmiechojogi



Śmiech to zdrowie. Joga, to jeszcze więcej zdrowia. Co zatem może wyniknąć z połączenia tych dwóch rzeczy? Tylko coś bardzo dobrego. W celu spopularyzowania tej mało znanej dyscypliny, w Warszawie, ustanowiono Rekord Polski na największą lekcję śmiechojogi. Oficjalna próba bicia Rekordu Polski na największą lekcję śmiechojogi odbyła się podczas szkolenia motywacyjnego, prowadzonego przez Jakuba B. Bączka „Życie Pełne Pasji”. W największej w Polsce lekcji jogi śmiechu wzięło udział ponad pół tysiąca osób – dokładnie 572 osoby. Śmiechojoga, jest odmianą klasycznej jogi, która zyskuje na coraz większej popularności. Podczas zajęć profesjonalni instruktorzy śmiechojogi wykorzystują techniki oddechu znane z tradycyjnej jogi oraz dodając odrobinę uśmiechu i sporo pozytywnej energii.